

Czytanie łączy pokolenia

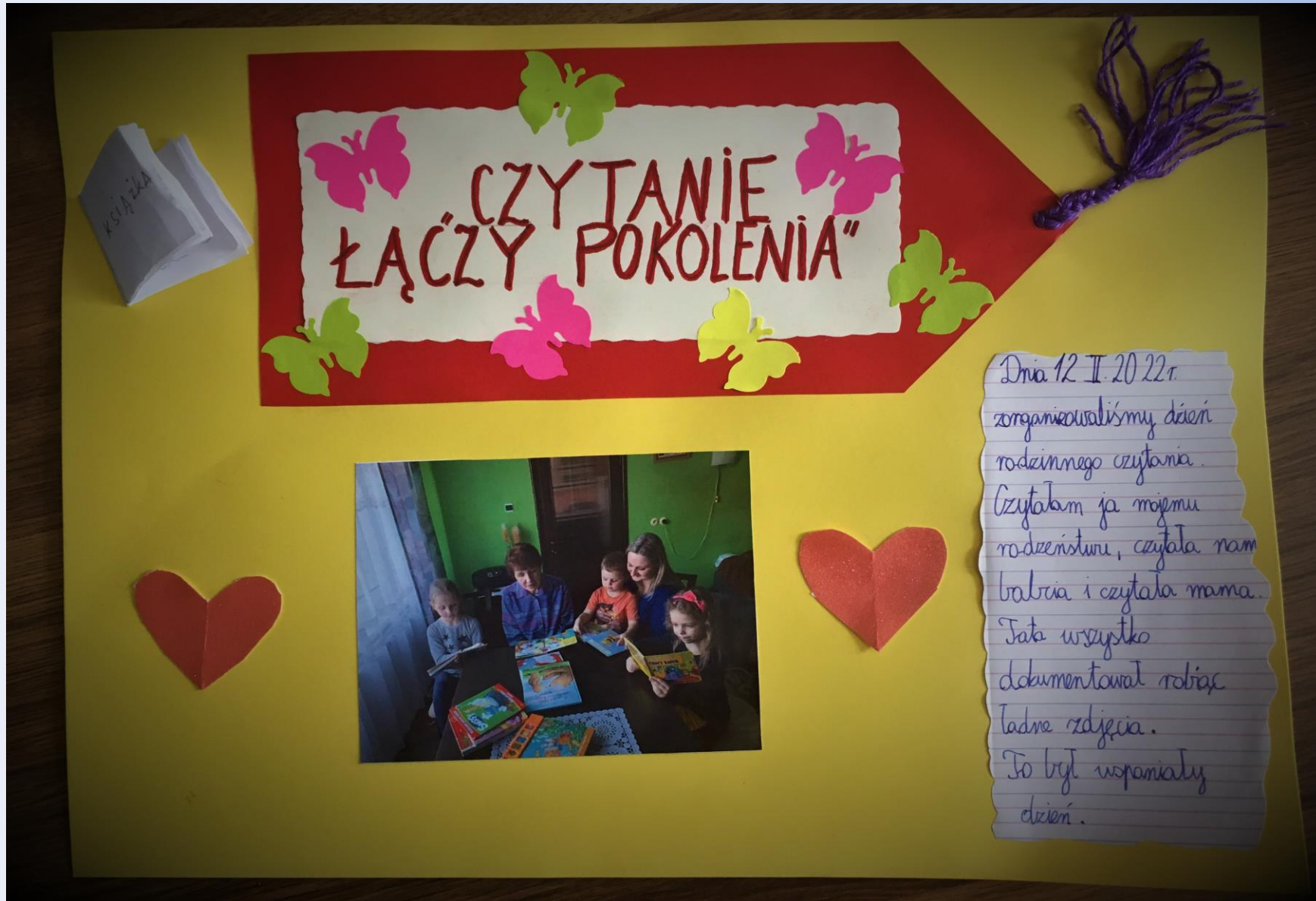
Akcja promująca czytelnictwo
wśród dzieci i młodzieży szkolnej

W ramach ogólnopolskiego konkursu „Zaczytana szkoła”

Ania i Michał Wójciccy

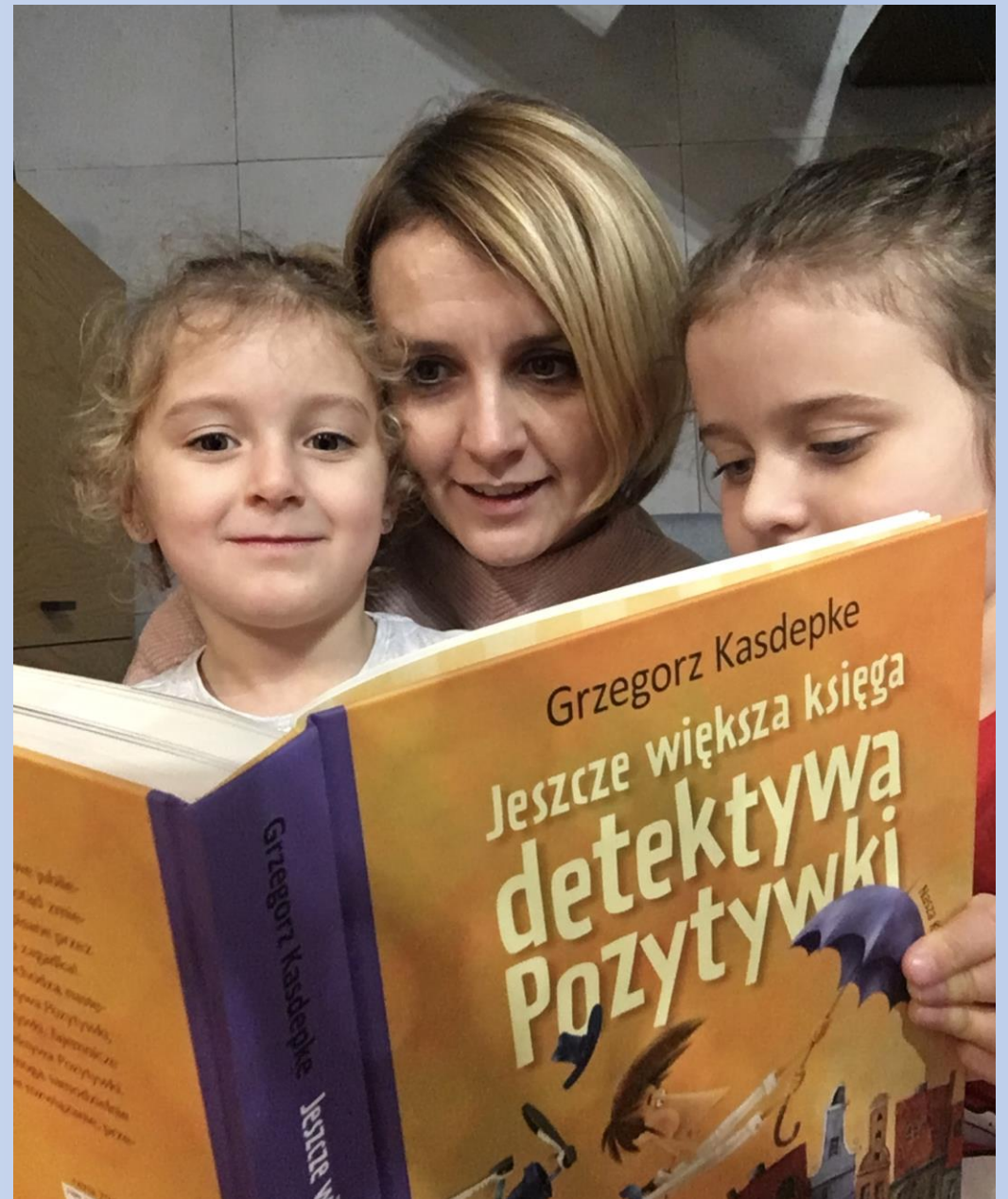
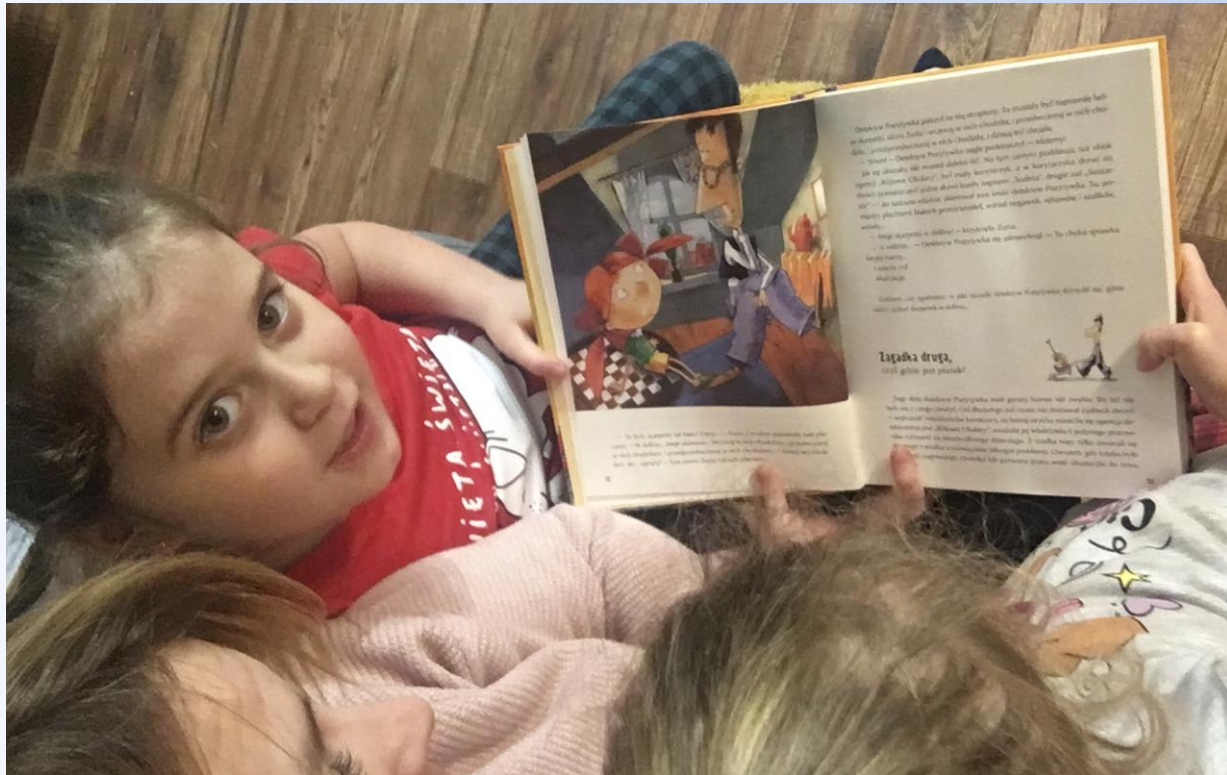


Oliwka Duda



Dnia 12 II. 2022r.
zorganizowaliśmy dzień
rodzinnego czytania.
Czytałam ja mojemu
rodzeństwu, czytała nam
babunia i czytała mama.
Tata wszystko
dokumentował robiąc
ładne zdjęcia.
To był wspaniały
dzień.

Emilka Gaik



Gabrysia Szymczyk

„Czytanie łączy pokolenia...”



Helenka Kozakowska

Zaczytana szkota – czytanie tyczy pokolenia

Razem z moim bratem i moja mama
przeczytaliśmy serię książek „Ale
historia...” Grażyny Bąkiewicz.
To jest 9 książek które opowiadają
o dzieciach które podróżują w czasie
po historii Polski. Dzieci mają różne
siły, ciekawe przygody i odkrywają
swoje super moce. Wszystkie książki są
fajne, ale moja ulubiona jest
„Ligumencie, kto tu rządzi?”.
Mój brat lubi książkę o PRL, a moja
mama o odzyskaniu niepodległości.

Helenka Kozakowska 1a



Jaś Sierbiński





Lena i Pola Pietrasz

Kacper Kabat

Domowy dzień czytania książek.

19.02.2022r.

Mój brat Mateusz



Moja siostra Sylwia i ja :)



Lubię, kiedy czyta mi mamie



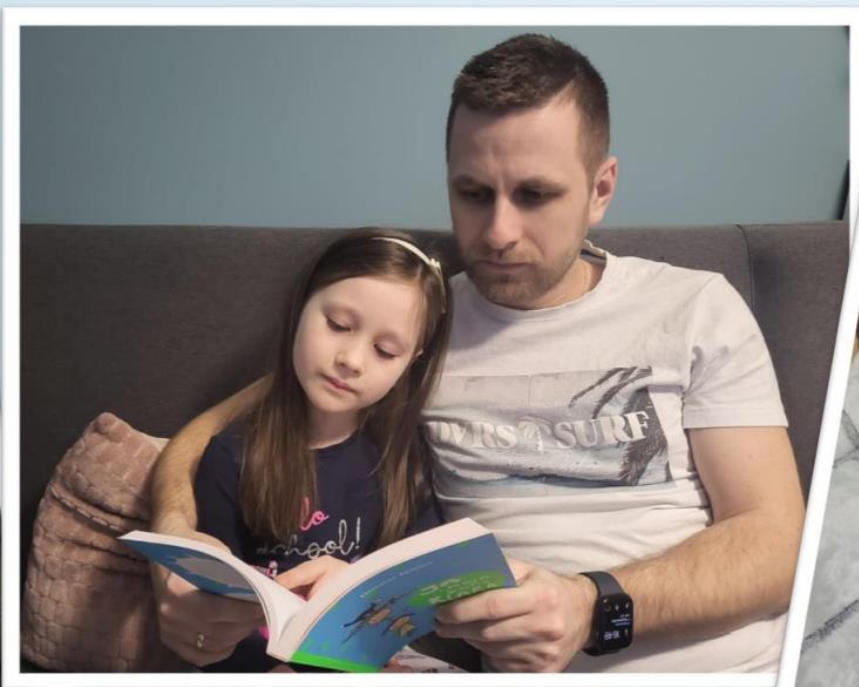


Czytanie łączy Pokolenia

Liliana Dąbek kl. 1 e

W tą sobotę, już od rana,
Ma rodzina zaczytana:

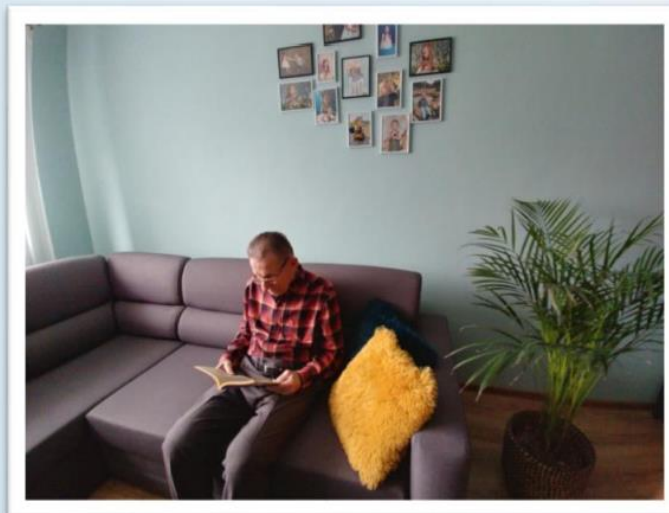
Czyta mama, czyta tata,
namówiłam również brata!



Czyta Babcia, z babcią dziadek,
Nos też w książkę wtyka kotek!



Poprosiłam i pradziadka-
Książkę czytał do śniadanka!



Dniem czytania ja przewodzę,
Czytać kocham – dnie i noce!



Maks
Dobosz



Antosia i Maks Szkoda



Michał Nalepka

„Wycieczka”

Projekt rodzinny w ramach akcji *Czytanie łączy pokolenia...*

Autor tekstu: Michał Nalepka

Fotografie: mama

Inspiracja turystyczna: dziadzio i babcia

Na podstawie opowieści prababci

© Copyright by Michał Nalepka & Iwona Schulz-Nalepka



Była sobie myszka o imieniu Radek.



Radek był mały, ale bardzo ciekawski. Uwielbiał podróżować, czytać książki, poznawać nowe przysmaki, ale najbardziej lubił... MYSZKOWAĆ!



Pewnego razu postanowił wybrać się z nami na wycieczkę i schował się w kieszeni płaszcza mojej mamy.



I hop! Od czego by tu zacząć?



Dwór był pełen interesujących zakamarków.



I smakołyków...



W jednym kącie maszyna do pisania.



W innym gramofon.



A to co?



Szafa pełna starych książek. To jest biblioteka!



Radek usiadł wygodnie i czytał, i czytał, i czytał.

Ale gonił go czas, bo zobaczył....
PRZYJACIELA :).





I tą gonitwą tak się zmęczył, że czmychnął do sekretnej kryjówki i zasnął...



Inspiracją do napisania bajki były wspólne wycieczki z dziadkami, opowieści prababci oraz rodzinne zamięłowanie do czytania.

*Ze specjalną
dedykacją
dla kochanej
prababci Ani.*

